

Sygn. akt VI RCa 53/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Biernat - Kalinowska (spr.)

Sędziowie: SO Lech Dłuski

SR del do SO Ada Waclaw

Protokolant: st. sekr. sądowy Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2018 roku w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej **G. R.** reprezentowanej przez matkę **M. R.**

przeciwko **A. G.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie

z dnia 25 października 2017 roku utrzymującego w mocy wyrok zaoczny z
25 listopada 2015 roku

sygn. akt III RC 64/17

1. **zmienia zaskarżony wyrok zaoczny z dnia 25 listopada 2015 roku o tyle tylko, że podwyższa zasądzone tam alimenty do kwoty po 500 zł (pięćset złotych) miesięcznie;**
2. **oddala apelację w pozostałej części;**
3. **umarza postępowanie w części dotyczącej zabezpieczenia;**
4. **koszty procesu za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.**

Sygn. akt VI RCa 53/18

UZASADNIENIE

M. R. działając w imieniu swojej małoletniej córki G. R. wniosła ostatecznie o podwyższenie alimentów przysługujących małoletniej od pozwanego A. G., ustalonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Mrągowie z dnia 29 października 2008 r., sygn. akt III RC 259/08, z kwoty 400 zł miesięcznie do kwoty po 700 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu wskazała, że od czasu ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego pozwanego znacznie zwiększyły się potrzeby małoletniej, która obecnie ma 15 lat, czynnie uprawia sporty oraz rozwija swoje możliwości intelektualne. Nadto, zwiększyły się możliwości finansowe pozwanego, który od 2009 r. prowadzi własną działalność gospodarczą.

Pozwany A. G. uznał powództwo do kwoty alimentów w wysokości po 500 zł miesięcznie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 25 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w Mrągowie podwyższył alimenty ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Mrągowie z dnia 29 października 2008 r. w sprawie III RC 259/08 od pozwanego A. G. na rzecz małoletniej G. R. z kwoty po 400 zł miesięcznie, do kwoty po 700 zł miesięcznie, płatnej do rąk przedstawiciela ustawowego małoletniej powódki M. R. do 10 – go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 08 października 2015 r. (punkt I), nie obciążył pozwanego kosztami sądowymi (punkt II) i nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności (punkt III).

Sąd ten ustalił, że w dacie poprzedniego orzekania o obowiązku alimentacyjnym pozwanego względem córki miała ona 8 lat, uczęszczała do szkoły podstawowej i na zajęcia dodatkowe. Posiadała wadę wzroku i musiała co roku wymieniać okulary. Obecnie dziewczynka ma 17 lat i uczęszcza do liceum. Pozostaje pod opieką dermatologa i okulisty. Czynnie uprawia sport.

Jak dalej ustalił Sąd I instancji matka małoletniej w 2008 r. pracowała w (...)i zarabiała około 1 500 zł miesięcznie. Wraz z córką mieszkała w mieszkaniu komunalnym, którego utrzymanie wynosiło 450 zł miesięcznie. Była związana z mężczyzną z którym posiadała wspólne dziecko. Aktualnie nadal pracuje w (...). Otrzymuje wynagrodzenie w kwocie około 3 000 zł miesięcznie. Wraz z córkami mieszka w K. w wynajmowanym mieszkaniu za które płaci 900 zł miesięcznie. Spłaca kredyt, którego miesięczna rata wynosi 700 zł.

Odnośnie sytuacji pozwanego A. G. Sąd Rejonowy ustalił, że w dacie poprzedniego orzeczenia o jego obowiązku alimentacyjnym nie posiadał on zatrudnienia i podejmował się prac dorywczych. Mieszkał u rodziców, którzy go utrzymywali. Obecnie wraz z żoną i synem mieszka w należącym do niej domu jednorodzinny. Od października 2017 r. jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Wcześniej prowadził działalność gospodarczą, z której w 2016 r. osiągnął dochód w wysokości 25 800 zł. Pozostaje na utrzymaniu żony, która zarabia około 1 600 zł miesięcznie. Regularnie płaci zasądzone alimenty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że doszło do takiej zmiany stosunków, która uzasadnia zwiększenie świadczeń alimentacyjnych pozwanego względem córki, przede wszystkim z uwagi na znaczny upływ czasu. Sąd I instancji dostrzegł, iż osiągane przez matkę małoletniej wynagrodzenie za pracę uległo niemal dwukrotnemu zwiększeniu, jednakże podniósł, iż obecnie mieszka ona w K., gdzie są inne koszty życia i że samotnie wychowuje dwoje dzieci. Zdaniem Sądu Rejonowego sytuacja pozwanego nie uległa znacznemu pogorszeniu w porównaniu do stanu istniejącego w dacie poprzedniego orzeczenia o jego obowiązku alimentacyjnym, gdyż od 2009 r. do października 2017 r. prowadził on z powodzeniem własną działalność gospodarczą. Zdaniem tego Sądu pozwany powinien ponosić większe koszty utrzymania córki, gdyż poza płaceniem alimentów w żaden sposób nie uczestniczy w jej życiu.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych skutkujący wadliwym zastosowaniem:

- art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że strona powodowa udowodniła swoje roszczenie,
- art. 135 § 1 kro i art. 138 kro przejawiający się błędnym uznaniu, że kwota 700 zł mieści się w granicach jego możliwości zarobkowych i zaspokaja usprawiedliwione i uzasadnione potrzeby powódki, błędnym uznaniu, że nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 kro oraz błędnym ustaleniu, że sytuacja finansowa matki powódki pogorszyła się;

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

- art. 233 k.p.c. poprzez wybiórczą i niewłaściwą ocenę zebranego materiału dowodowego, z przekroczeniem granic swobodnej oceny, polegające na uznaniu, że roszczenie powódki zostało należycie udowodnione oraz zawyżeniu jego możliwości zarobkowych,
- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez wyrokowanie na podstawie stanu faktycznego z 2015 i 2016 r., a nie z roku 2017 r.,
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie uwzględnienie jego twierdzeń i dowodów.

W konsekwencji wniósł o zmianę wyroku polegającą na oddaleniu powództwa ponad kwotę 500 zł i o zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że jest zarejestrowany jako osoba bezrobotną bez prawa do zasiłku. Znajduje się na utrzymaniu żony, z którą ma syna. Nie ma możliwości aby uiszczać żadaną przez powódkę kwotę alimentów.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie.

W uzasadnieniu wskazała, że od ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów minęło niemal dziesięć lat i w tym czasie zwiększyły się jej usprawiedliwione potrzeby. Podkreśliła, że znajduje się pod stałą opieką lekarza okulisty i dermatologa. Zwróciła uwagę, że pozwany zakładając nową rodzinę powinien był liczyć się z nowymi obowiązkami, które jednak nie powinny pomniejszać jej warunków bytowych. Podobnie, jak okoliczność, iż jest on niewydolny zawodowo i ma problem z utrzymaniem siebie.

Pismem procesowym z dnia 19 lutego 2018 r. pozwany wniósł o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Mrągowie pod sygn. akt Kmp 7/18 (k. 219).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W myśl art. 135 § 1 kro zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Przesłanką obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dziecka jest niezdolność dziecka do samodzielnego utrzymania się. Obowiązek ten ciąży na obojgu rodzicach. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w tezie IV wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 16 grudnia 1987 r. III CZP 91/86).

Natomiast zgodnie z art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez pojęcie „stosunków” należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego (art. 133 i art. 135 kro).

W orzecznictwie wskazuje się, że zmiana stosunków to istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Skutkiem takich zmian jest potrzeba skorygowania zakresu obowiązku alimentacyjnego.

W ocenie Sądu Okręgowego – jak słusznie uznał Sąd I instancji - powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. W niniejszej sprawie doszło niewątpliwie do wzrostu usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki, które uzasadniały podwyższenie alimentów od ojca. Wiązało się to przede wszystkim ze wzrostem i rozwojem małoletniej. Alimenty ustalone niemal 10 lat temu nie mogły się ostać. Usprawiedliwione potrzeby dziecka w wieku 8 lat są niewątpliwie wyższe niż dziecka w wieku niespełna 18 lat, jakimi była małoletnia powódka w chwili ostatniego ustalania wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego.

Ustalając kwoty podwyższonych alimentów Sąd powinien wziąć pod uwagę sytuację majątkową rodziców małoletniej powódki. Podkreślić należy, że oboje rodzice są zobowiązani do alimentowania dziecka.

Sąd wziął pod uwagę fakt, że matka powódki nadal pracuje w Straży Miejskiej, przy czym jej aktualne dochody są niemal dwukrotnie wyższe niż w dacie poprzedniego orzekania o obowiązku alimentacyjnym pozwanego względem córki. Wprawdzie obecnie mieszka w K., gdzie koszty życia są wyższe niż M., niemniej jednak należy zgodzić się z pozwanym, iż decyzja o przeprowadzce była jej samodzielną decyzją, za którą nie może on ponosić konsekwencji.

Pozwany nie uzyskuje aktualnie żadnych dochodów. Jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku. Znajduje się na utrzymaniu żony, która zarabia około 2 600 zł miesięcznie. Ma na utrzymaniu syna z tego związku. Ma ograniczone możliwości poszukiwania pracy, z uwagi na fakt, iż małoletni często choruje i w tym czasie sprawuje nad nim opiekę. Dodatkowo z uwagi na problemy ze zdrowiem (problemy z kolanem), dużą konkurencją na rynku pracy, złą koniunkturą, brakiem zysków i koniecznością opłacania składek zmuszony był do zawieszenia wykonywanej działalności gospodarczej. Tym samym nie można uznać, że pozwany nie wykorzystuje swoich możliwości zarobkowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że pozwany z dochodów jakie posiada jego obecna rodzina nie jest w stanie płacić alimentów w wysokości po 700 złotych na córkę.

Alimenty w wysokości 500 złotych miesięcznie wraz ze środkami gwarantowanymi małoletniej przez jej matkę powinny zaspokoić jej usprawiedliwione potrzeby. Pozwanemu i jego rodzinie pozostanie na utrzymanie kwota około 2 100 zł co, nawet uwzględniając wysokie koszty utrzymania domu, powinno zabezpieczyć ich potrzeby.

Z uwagi na powyższe Sąd II instancji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zaskarżony wyrok w punkcie I zmienił w ten sposób, że ustalone tam alimenty obniżył do kwoty po 500 złotych miesięcznie. W pozostałym zakresie Sąd apelację oddalił (art. 385 k.p.c.).

W punkcie 3 wyroku Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w części dotyczącej wniosku pozwanego o udzielenie zabezpieczenia.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami z uwagi na jedynie częściowe uwzględnienie apelacji.